

Sygn.akt III AUa 77/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Alicja Sołowińska (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 października 2017 r. w B.

sprawy z odwołania J. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy J. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 listopada 2016 r. sygn. akt III U 239/16

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 30 marca 2016 roku oraz 5 maja 2016 roku i przyznaje wnioskodawcy J. M. (1) prawo do emerytury od 10 listopada 2015 roku;

II. stwierdza, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz J. M. (1) 630 (sześćset trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Alicja Sołowińska SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 77/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 30 marca 2016 r., wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), odmówił J. M. (1) prawa do wcześniejszej emerytury. Wskazał, że na dzień 1 stycznia 1999 r. nie uwodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. W tym zakresie organ rentowy nie uwzględnił okresu od dnia 11 listopada

1971 r. do dnia 30 września 1974 r. dotyczącego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, uzasadniając to brakiem dokumentów potwierdzających istnienie i posiadanie przez nich gospodarstwa rolnego. Ponadto, według organu rentowego wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych. W tym zakresie organ rentowy nie uwzględnił okresu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w G. od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., ponieważ świadectwo pracy w warunkach szczególnych zawierało braki formalne (brak przepisów resortowych).

W odwołaniu od tej decyzji J. M. (1) domagał się jej uchylecia i przyznania prawa do wcześniejszej emerytury, zaś w odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Decyzją z dnia 5 maja 2016 r. organ rentowy ponownie odmówił J. M. (1) prawa do emerytury, wskazując jedynie, że nie wykazał on 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od tej decyzji J. M. (1) domagał się jej uchylecia i przyznania prawa do wcześniejszej emerytury, zaś w odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie.

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy połączył oba odwołania do wspólnego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r. oddalił oba odwołania i zasądził od J. M. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 30 listopada 2015 r. J. M. (1) (urodzony w dniu (...)) wystąpił z wnioskiem o emeryturę. Na dzień 1 stycznia 1999 r. organ rentowy uwzględnił 25 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających, zaś do stażu pracy w szczególnych warunkach zaliczył 13 lat, 4 miesiące i 12 dni, na które składały się okresy zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie (...) (od 1991 r. przekształcone w Przedsiębiorstwo (...) S.A. w E.) od dnia 1 sierpnia 1979 r. do dnia 18 kwietnia 1990 r., od dnia 1 czerwca 1990 r. do dnia 15 lipca 1990 r. i od dnia 22 września 1990 r. do dnia 31 marca 1993 r. jako majster robót sanitarnych (od dnia 1 sierpnia 1979 r.) i kierownik robót sanitarnych (od dnia 1 stycznia 1981 r.) przy wykonywaniu dozoru inżynieryjno-technicznego na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szczególnych. Od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 sierpnia 1998 r. wnioskodawca był stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudniony w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w G. na stanowisku zastępcy kierownika działu wodno-kanalizacyjnego ds. oczyszczania ścieków. Za ten okres wnioskodawca przedłożył świadectwo pracy w warunkach szczególnych. Z akt osobowych wynikało, że przez cały okres zatrudnienia w tym zakładzie zajmował to stanowisko. Nie zachował się zakres obowiązków wnioskodawcy. Z zeznań świadków B. S. i J. B. wynikało, że wnioskodawca nadzorował działania oczyszczalni ścieków. Nadzorował cały obiekt, w tym pompownię, sprawdzał pracę urządzeń, pobierał próbki, woził je do laboratorium. Polegało mu około 14 osób, w tym brygadziści. Miał do dyspozycji pokój, który znajdował się na terenie zakładu i tam wykonywał obowiązki administracyjne. Z zeznań wnioskodawcy wynikało natomiast, iż oczyszczalnia pracowała całą dobę, w systemie czterozmianowym. On pracował w godzinach od 8 do 15. Jako kierownik odpowiadał za wypadki przy pracy.

W celu ustalenia, czy w spornym okresie wnioskodawca pracował w warunkach szczególnych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Biegły nie znalazł podstaw do uznania spornego okresu pracy jako okresu pracy w warunkach szczególnych. Odwołując się do Wykazu A Dział XIV poz. 24 (kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie), biegły uznał, że wnioskodawca, jako zastępca kierownika, nie nadzorował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy ani nie pracował bezpośrednio przy pracach wskazanych w Wykazie A Dziale IX poz. 1-3. Wskazał, że do obowiązków wnioskodawcy nie należało sprawowanie stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośredniego nadzoru nad pracownikami zatrudnionymi w oczyszczalni ścieków, ale pełen nadzór nad funkcjonowaniem kierowanej przez niego oczyszczalni i przepompowni ścieków, w tym prace biurowe. Biegły zaznaczył, że prace pracowników wykonujących swoje obowiązki w oczyszczalni nadzorował brygadziści, podlegający bezpośrednio wnioskodawcy, zatem to na brygadziście, a nie na wnioskodawcy,

spoczywał obowiązek bezpośredniego i stałego nadzoru nad pracownikami wykonującymi w tej oczyszczalni prace w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) oraz § 2, § 3 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), które określają przesłanki przyznania prawa do emerytury w szczególnych warunkach. Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności akt osobowych, zeznań świadków oraz opinii biegłego z zakresu bhp, Sąd ustalił, że w spornym okresie wnioskodawca nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych przy pracy, o której mowa w Wykazie A, Dziale XIV, poz. 24 (kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynierijno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie). Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego (wyroku z dnia 24 września 2009 r., II UK 31/09), Sąd Okręgowy zwrócił uwagę że czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynierijno-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 r., II UK 48/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 sierpnia 2012 r., III AUa 374/12).

Sąd odwołał się również do kryteriów, jakie musi spełnić „dozór inżynierijno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, aby mógł być uznany za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zaznaczył, że 1) musi on być dozorem inżynierijno-technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie dozorem „jakimkolwiek” (nie może być „zwykłym” dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy); 2) musi być sprawowany „na oddziałach i wydziałach”, czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia; 3) powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach (zawartymi w załącznikach do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.) i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór; 4) musi być wykonywany stale przez osobę nadzorującą, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (peryferyjnego); 5) powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu pracy, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13).

Sąd podkreślił, że przedstawione przez wnioskodawcę świadectwo pracy w warunkach szczególnych obejmujące sporny okres nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Jest zaś dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2011 r., I UK 107/11).

Oceniając sporny okres od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 sierpnia 1998 r., Sąd zaznaczył, że bezpośredni nadzór nad pracownikami, którzy wykonywali prace w warunkach szczególnych, sprawował brygadzysta, a nie zastępca kierownika czy kierownik, co potwierdzili świadkowie oraz wnioskodawca. Powołał się też na opinię biegłego z zakresu bhp, który wskazywał na zakres prac i obowiązków wykonywanych przez wnioskodawcę, a które wyłączały uwzględnienie ich do wykonywanych w warunkach szczególnych. Na tej podstawie Sąd stwierdził, że bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi prace w warunkach szczególnych nie rozciąga się na pozostałych przełożonych brygadzisty. Następnie zaznaczył, że o braku podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca sprawował dozór inżynierijno-techniczny, o którym mowa w Wykazie A Dziale XIV poz. 24, świadczy również to,

iż w kontrolowanym (nadzorowanym) przez niego zakładzie były też takie stanowiska pracy, które nie wiązały się z pracą w warunkach szczególnych, a które wnioskodawca również musiał nadzorować. Dotyczy to np. pracowników administracyjnych czy pracowników robót budowlanych.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie uwzględnił okresu pracy od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 sierpnia 1998 r. do stażu pracy w warunkach szczególnych. Uznając zaś, że wnioskodawca nie wykazał wymaganego stażu pracy w szczególnych warunkach, Sąd Okręgowy oddalił odwołania od obu decyzji na podstawie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., zaś o kosztach procesu rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 r., poz. 1804).

J. M. (2) złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 184 w zw. z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że na dzień 1 stycznia 1999 r. J. M. (1) nie spełnił wszystkich przesłanek warunkujących prawo do emerytury za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, tj. nie wykazał okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat, podczas gdy skarżący przedstawił dokumenty potwierdzające ponad piętnastoletni okres świadczenia przez niego pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy;

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w toku niniejszego procesu materiału dowodowego w sposób niekompletny, powierzchowny i sprzeczny z zasadami logiki formalnej w tym całkowicie dowolną jego ocenę, w szczególności poprzez przyjęcie, iż J. M. (1) nie spełnił wszystkich przesłanek warunkujących prawo do emerytury za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, tj. nie wykazał okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat, podczas gdy skarżący przedstawił dokumenty, potwierdzające ponad piętnastoletni okres świadczenia przez niego pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy (powyższe okoliczności potwierdziły także zeznania skarżącego oraz przesłuchanych w sprawie świadków - B. S. i J. B.);

3. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 227 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego z pominięciem istotnych dla sprawy dowodów - opinii innego biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy - co do której skarżący złożył stosowny wniosek dowodowy, a następnie wobec jego oddalenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., co doprowadziło, że Sąd orzekł bez dowodu istotnego dla sprawy (opinii kolejnego biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy), a więc bez ustalenia pełnej charakterystyki zajmowanego stanowiska i warunków pracy skarżącego, jak i poprzez nierozpoznanie istoty sprawy i oparcie się na nazwie stanowiska pracy, a nie treści wykonywanych czynności, co doprowadziło do nie uwzględnienia faktu, iż praca, jaką skarżący świadczył, miała charakter pracy w szkodliwych warunkach zgodnie z wymogami w tym zakresie;

4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż:

a) na dzień 1 stycznia 1999 r. J. M. (1) nie spełnił wszystkich przesłanek warunkujących prawo do emerytury za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, tj. nie wykazał okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat, podczas gdy skarżący przedstawił dokumenty, potwierdzające ponad piętnastoletni okres świadczenia przez niego pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy;

b) świadczona przez J. M. (1) praca nie była zatrudnieniem w pełnym wymiarze i na stałe, podczas gdy ocena stałości zatrudnienia powinna być racjonalna i konieczne jest, aby odnosiła się ona do konkretnego rodzaju pracy i cech charakteryzujących sposób jej faktycznego świadczenia u danego pracodawcy, a doraźne i sporadyczne wykonywanie innych prac (np. biurowych czy biurowo-administracyjnych), niebędących pracami w warunkach szczególnych nie oznacza zerwania z dotychczasowym zakresem obowiązków. Nie jest też przerwą, która wyklucza stałość pracy.

Wskazując na te zarzuty, J. M. (2) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie jego odwołań oraz zasądzenie od organu na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W zakresie wniosków ewentualnych skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, w tym także kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto, wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dowodu z przesłuchania świadków W. K. i S. P. na okoliczność rzeczywistego charakteru pracy świadczonej przez J. M. (1) na rzecz Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w G. od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 sierpnia 1998 r., kompleksowej charakterystyki stanowiska pracy, na którym skarżący był zatrudniony w tym okresie, tj. zakresu obowiązków pracowniczych skarżącego, warunków technicznych, stopnia natężenia czynników szkodliwych, w jakich praca była świadczona, jak również na okoliczność, iż świadczona przez J. M. (1) praca była pracą w szczególnych warunkach, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz tego organu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Ponadto, wniósł o uznanie wniosków dowodowych zawartych w apelacji jako spóźnionych i nieprzydatnych do rozstrzygnięcia sprawy oraz o ich nieuwzględnienie.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Warunki przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach określa art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., zwanej dalej „ustawą emerytalną”). Zgodnie z tym przepisem ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu niższego wieku emerytalnego przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz posiadają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Warunkiem uzyskania emerytury wcześniejszej jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których ubezpieczonym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej). W tym względzie ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odsyła do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43, zwanego dalej „rozporządzeniem”). Stosownie do § 4 ww. rozporządzenia pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: po pierwsze, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, a po drugie, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia). Te okresy pracy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych

warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (§ 2 ust. 2 rozporządzenia). Przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (§ 19 ust. 1 rozporządzenia).

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez J. M. (1) kryterium wieku emerytalnego 60 lat oraz 25-letniego ogólnego stażu ubezpieczeniowego (który nie jest już kwestionowany przez organ rentowy w drugiej ze spornych decyzji, tj. w decyzji z dnia 5 maja 2016 r.). Ocenie podlega jedynie to, czy na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca legitymuje się stażem pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach przez co najmniej 15 lat. W tym zakresie spór koncentrował się tylko na okresie zatrudnienia J. M. (1) w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w G. na stanowisku zastępcy kierownika działu wodno-kanalizacyjnego ds. oczyszczalni ścieków, które zajmował od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 sierpnia 1998 r.

Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma możliwość jej zakwalifikowania pod konkretną pozycję wymienioną w Wykazie A stanowiącym załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Rozporządzenie to wymienia enumeratywnie rodzaje prac, które uznawane są za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Należą do nich m.in. prace w kanałach ściekowych, prace przy oczyszczaniu ścieków i filtrów otwartych (Wykaz A, Dział IX, poz. 1 i 2 załącznika nr 1 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.) oraz kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (Wykaz A, Dział XIV, poz. 24 załącznika nr 1 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.).

Zasadniczo istota sporu w niniejszej sprawie wynikała z odmiennej wykładni prawa materialnego przyjmowanej przez strony, a dokładniej - odmiennej wykładni poz. 24, Działu XIV, Wykazu A stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Pod tą pozycją rozporządzenie zalicza do prac wykonywanych w szczególnych warunkach kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Rozstrzygając niniejszą sprawę, Sąd Okręgowy przyjął wykładnię, według której znaczenie ma ścisłe rozumienie nadzoru i kontroli, jako tych, które polegają na bezpośredniej zależności (bliskości hierarchicznej) kontrolującego (dozorującego) i pracownika wykonującego pracę podstawową. Podzielając opinię biegłego z zakresu bhp, Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawca (jako zastępca kierownika działu wodno-kanalizacyjnego ds. oczyszczalni ścieków) sprawował m.in. zwierzchni nadzór służbowy czy dozór inżynieryjno-techniczny na niektórych oddziałach i wydziałach zakładu pracy, w których była wykonywana praca w szczególnych warunkach, ale nie świadczył tego nadzoru czy dozoru bezpośrednio, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Według Sądu pierwszej instancji i opinii biegłego do prac w szczególnych warunkach można zakwalifikować dozór inżynieryjno-techniczny (kontrolę) dopiero wówczas, gdy był on wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, i łączył się z bezpośrednią podległością służbową. Taki kierunek wykładni w ocenie Sądu Apelacyjnego jest zbyt wąski. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2016 r., III UK 12/16) adresatem normy z wykazu A działu XIV pozycji 24 stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ta grupa pracowników, którzy wykonują wskazane kontrole i dozór i dla których jest to ich własna praca w szczególnych warunkach. Z pozycji 24, Działu XIV, Wykazu A stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie wynika warunek, że ich praca może być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach tylko wtedy, gdy jest organicznie związana z pracą innych pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach na zasadzie kierowniczej ich podległości. Przepis ten spełnia się również wtedy, gdy osoby sprawujące kontrole lub dozór nie mają bezpośredniego zwierzchnictwa nad pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach. Ich rola nie musi polegać na takim zwierzchnictwie, lecz polega na wykonywaniu kontroli lub dozoru inżynieryjno-technicznego,

które wcale nie muszą obejmować bezpośredniej pracy pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Wystarczy, że kontrolujący czy nadzorujący pracują w określonym miejscu i tam wykonują swoją pracę, czyli na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Podstawowe to znaczy główne, kluczowe, zasadnicze. Nie przesądza o tym zatrudnienie przeważającej liczby pracowników przy pracach w szczególnych warunkach, lecz to, czy dla osiągnięcia celu postawionego oddziałowi (wydziałowi) konieczne było wykonywanie prac wymienionych w rozporządzeniu. W tym ujęciu termin "podstawowe" koncentruje uwagę nie na zbiorowości pracowników, ale na funkcji przypisanej wyodrębnionej strukturze pracodawcy. Sąd Najwyższy zaznaczył, że kontrola i dozór na takim oddziale (wydziale) może obejmować także pracę niepracujących w szczególnych warunkach z tym zastrzeżeniem, że na tym wydziale czy oddziale jako podstawowe wykonywane są prace w szczególnych warunkach. Wyjaśnił jednak, że nie zawsze praca podstawowa w szczególnych warunkach może wywołać szkodliwe warunki pracy dla sprawujących kontrolę czy dozór wskazane w dziale XIV, poz. 24. Warunek szkodliwości określa przepis art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 7 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiąc, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wykazy i rodzaje prac ujęte w rozporządzeniu mają więc charakter normatywnie zamknięty, co z reguły zwalnia z dalszego badania, czy pracownik zatrudniony na danym stanowisku rzeczywiście był narażony na określony stopień szkodliwości. W art. 32 ust. 2 i 4 tej ustawy chodzi nie tylko o normatywnie zadekretowany w rozporządzeniu rodzaj pracy, lecz również o szkodliwe oddziaływanie wynikające z zajmowania określonego stanowiska, czyli przede wszystkim ze względu na środowisko (miejsce), w którym praca jest wykonywana. Regulacja z działu XIV, poz. 24 wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ma normatywnie charakter uniwersalny. Taki sposób regulacji został wybrany przez prawodawcę, gdyż w przeciwnym razie należałoby szczegółowo określać (kwalifikować) każdy przypadek dozoru w zależności od szkodliwości pracy w danym miejscu pracy. Prawodawca nie przyjął takich jednostkowych regulacji, na przykład przez stwierdzenie, że pracą w szczególnych warunkach są kontrola lub dozór przy obsłudze pieców koksowniczych lub przy produkcji karbidu. Norma z działu XIV, poz. 24 jest zatem wspólna, co jednak wymaga zastrzeżenia, że nie każda praca podstawowa w szczególnych warunkach powoduje szkodliwe warunki pracy dla kontrolującego (dozorującego), na przykład w jednostkowym ujęciu praca drwala nie musi implikować szkodliwości pracy dla leśniczego kontrolującego lub dozorującego pracę drwala, podobnie praca przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych nie musi być szkodliwa dla kierownika wydziału jednostki albo praca kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony nie musi powodować, że kierownik transportu będzie zatrudniony w szczególnych warunkach. Nadal znaczenie ma więc warunek szkodliwości pracy na stanowisku kontroli czy nadzoru wynikającej z pracy podstawowej (art. 32 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

W świetle tego stanowiska Sądu Najwyższego kontrola i dozór, o których mowa w dziale XIV, poz. 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., nie może być zredukowana tylko do bezpośredniej kontroli i zarządzania pracami pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Oznacza to, że norma ta spełnia się nie tylko w odniesieniu do bezpośrednich przełożonych tych pracowników, czyli majstrów, mistrzów lub starszych mistrzów, lecz może obejmować także kierowników wydziałów, którzy pośrednio sprawują kontrolę lub dozór, i jeśli ich praca na stanowiskach z działu XIV, poz. 24, była wykonywana w szkodliwych warunkach, wynikających z wykonywania pracy podstawowej przez innych pracowników w szczególnych warunkach. Oczywiście, poza potrzebą dalszej argumentacji jest stwierdzenie, że musi to być praca stała i w pełnym wymiarze (§ 2 rozporządzenia). Nie jest jednak wykluczone, iż kontrolą objęci są inni pracownicy, czyli niewykonyjący pracy w szczególnych warunkach, oraz że wykonywana jest praca administracyjna, która składa się na własną rodzajową pracę w szczególnych warunkach z działu XIV, poz. 24.

Z materiału dowodowego sprawy, w tym przede wszystkim z zeznań świadków B. S., J. B. (składanych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym) oraz z zeznań świadków W. K. i S. P. (składanych w toku postępowania apelacyjnego) wynika, że oczyszczalnia była czynna całą dobę. Teren oczyszczalni zajmuje około 2 ha powierzchni.

Na nim znajduje się stacja zlewca, do której są przywożone ścieki. Ścieki składuje się w 8 zbiornikach (...) (tzn. w zbiornikach ze ściekami) o wymiarach 8m x 3m, umieszczonych w otwartej części terenu. W spornym okresie było również 12 przepompowni, w których ścieki były tłoczone za pomocą pomp. Zbiorniki te miały wymiary 2m x 3m. Raz w tygodniu należało dokonać ich przeglądu. Wnioskodawca uczestniczył w tych pracach przeglądowych. W oczyszczalni pracowało 13-14 osób w systemie zmianowym. Były one (i nadal są) narażone na szkodliwe czynniki biologicznie dla zdrowia, które mogły wywołać zagrożenie biologiczne. Na terenie oczyszczalni w G. unosił się smród. Świadek W. K. zajmował się kontrolą urządzeń, które pracowały przy oczyszczaniu ścieków. Należały do nich wózki-zgarniacze, ściągające osad osiadający na dnie komór. Bezpośredni nadzór nad pracownikami pracującymi w oczyszczalni sprawował brygadzysta, którym był m.in. świadek J. B.. Z kolei bezpośredni nadzór nad nim sprawował wnioskodawca jako zastępcy kierownika działu wodno-kanalizacyjnego ds. oczyszczalni ścieków. Na tym stanowisku J. M. (1) (wnioskodawca) nadzorował pracę oczyszczalni i pompowni, sprawdzał pracę urządzeń, uczestniczył przy poborze próbek osadu i ścieku oraz ich dowozie do laboratorium, decydował o tym, które ścieki są oczyszczone i kiedy można wypuścić do rzeki, uczestniczył w pracach polegających na dokonywaniu przeglądu przepompowni, nadzorował pracowników usuwających awarie. Po odejściu wnioskodawcy z pracy jego obowiązki wykonywała i nadal wykonuje świadek B. S..

Oczywiście, osoba nadzorująca (jak wnioskodawca), mimo że nie wykonywała bezpośrednio pracy fizycznej w oczyszczalni, to jednak przebywając na terenie, na którym warunki pracy ujemnie wpływały na organizm człowieka, była w podobny sposób narażona na negatywne skutki świadczonej pracy. Z tego względu już samo przebywanie wnioskodawcy na terenie zbiorników oczyszczalni ścieków, decydowanie o jakości ścieków, uczestnictwo przy poborze próbek osadu i ścieku oraz ich dowozie do laboratorium z istoty wiązało się ze stycznością z substancjami biologicznie szkodliwymi dla zdrowia. Można zatem przyjąć, że nadzór, który wnioskodawca sprawował jako zastępca kierownika działu wodno-kanalizacyjnego ds. oczyszczalni ścieków, był wykonywany w szczególnych warunkach, podobnie jak prace wykonywane przez pracowników zatrudnionych w oczyszczalni ścieków.

Niewątpliwie również wnioskodawca, jako osoba sprawująca nadzór, musiał wykonywać czynności administracyjno-biurowe, ale były one wykonywane na terenie oczyszczalni i miały bezpośredni związek z powierzoną pracą, dlatego te czynności administracyjne nie mogą decydować o nieuznaniu sprawowanej przez wnioskodawcę kontroli za pracę w szczególnych warunkach.

Po uzupełnieniu w postępowaniu apelacyjnym materiału dowodowego o zeznania świadków W. K. i S. P. nie istniała potrzeba przeprowadzania dowodu z opinii biegłego z zakresu bhp. W istocie ci świadkowie dostatecznie szczegółowo opisali warunki pracy w oczyszczalni i charakter pracy wnioskodawcy na stanowisku zastępcy kierownika działu wodno-kanalizacyjnego ds. oczyszczalni ścieków. Z drugiej strony, to sąd, a nie biegły jest uprawniony do oceny tego, czy wykonywane przez określonego pracownika czynności można potraktować jako pracę w szczególnych warunkach. Dowód z opinii biegłego z zakresu bhp miałby rację bytu, gdyby w grę wchodziło ustalenie czynników technicznych, jak np. ustalenie, czy urządzenia wykorzystywane przez dane przedsiębiorstwo posiadały odpowiednie parametry, które warunkowałyby uznanie pracy wykonywanej przy ich użyciu za pracę w szczególnych warunkach (np. praca nie zautomatyzowana palaczy lub rusztowych mogłaby być uznana za pracę w szczególnych warunkach, jeżeli była ona wykonywana za pomocą kotłów parowych lub wodnych nie innego typu, jak tylko typu przemysłowego). Biegły nie może oceniać, czy praca ubezpieczonego była wykonywana w szczególnych warunkach, bo jest to wyłącznie uprawnienie sądu. Dokonując takiej oceny, przekracza swoje uprawnienia, a jeżeli biegły, z przekroczeniem granic swoich kompetencji - obok wypowiedzi w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych - zamieścił w opinii także sugestie co do ustalenia i oceny stanu faktycznego, sąd powinien je pominąć, co nie dyskwalifikuje całości opinii biegłego.

W niniejszej sprawie nie istniała potrzeba ustalania parametrów, które warunkowałyby uznanie pracy wnioskodawcy za wykonywaną w szczególnych warunkach. Zbędne było zatem dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu uzyskania wiedzy specjalnej. Dlatego na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. oddalono wniosek J. M. (1) o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu bhp.

Ustalenie, że w okresie od dnia 1 kwietnia 1993 r. do dnia 31 sierpnia 1998 r. J. M. (1) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy sprawował kontrolę i dozór inżyniersko-techniczny w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, powoduje, że wykazał on posiadanie co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W konsekwencji należy podzielić zarzut skarżącego o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 184 z art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje organu rentowego z dnia 30 marca 2016 r. i z dnia 5 maja 2016 r. oraz przyznał J. M. (1) prawo do emerytury od dnia 10 listopada 2015 r. (tj. od dnia osiągnięcia wieku uprawniającego do emerytury z tytułu w szczególnych warunkach) zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (pkt I sentencji wyroku).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do uznania, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (pkt II sentencji wyroku). Dopiero uzupełnienie materiału dowodowego sprawy o zeznania świadków i dokumentację z akt osobowych pozwoliło na ustalenie zakresu sprawowanej przez wnioskodawcę kontroli nad pracownikami oczyszczalni ścieków i w rezultacie dało podstawy do wykazania przez niego spornej przesłanki 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

O kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje, orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804, w brzmieniach obowiązujących w dniu wniesienia odwołania i apelacji) – pkt III sentencji wyroku.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Alicja Sołowińska SSA Barbara Orechwa-Zawadzka